

Via Baltica - protest w Parlamencie Europejskim

Via Baltica - protest w Parlamencie Europejskim

Transparent z napisem „Via Baltica - Nature in danger!” (Via Baltica - przyroda w niebezpieczeństwie) rozpięto podczas wystawy w Parlamencie Europejskim, prezentującej unikalne walory przyrodnicze regionu podlaskiego. Protestujący przedstawiciele Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, Bankwatch i Greenpeace, chcieli w ten sposób zwrócić uwagę na zagrożenie, przed jakim stoi ten wyjątkowy obszar. Jak się okazało - była to pierwsza tego typu akcja w historii Parlamentu Europejskiego.



Fot. Adam Bohdan

Spośród krajów członkowskich Unii Europejskiej, w dziedzinie wprowadzania sieci obszarów chronionych „Natura 2000” Polska została sklasyfikowana na ostatnim miejscu. W porównaniu do reszty kraju, Podlasie ma stosunkowo obszerną powierzchnię włączoną do sieci Natura 2000, jednak ochrona tych obszarów dokonuje się tylko w teorii. Pięć z miejsc, które powinny być ściśle chronione: Doliny Biebrzy i Narwi, Puszcza Knyszyńska, Puszcza Augustowska oraz Wigierski Park Narodowy, a także żyjące tam gatunki fauny i flory, mocno ucierpią na skutek budowy korytarza transportowego Via Baltica w jego proponowanym kształcie.

Zainaugurowana 6 czerwca w Parlamencie Europejskim kilkudniowa impreza promująca unikalne walory przyrodnicze regionu podlaskiego zorganizowana została przez marszałka województwa oraz białostocką europosłankę - Barbarę Kudrycką. Dla organizacji ekologicznych była to doskonała okazja do zwrócenia uwagi na zadziwiającą hipokryzję władz Podlasia, które na forum europejskim promują region i chwala się jego przyrodą, a po powrocie do Polski domagają się budowy drogi ekspresowej w sercu najcenniejszych kompleksów przyrodniczych województwa. Urząd Marszałkowski niejednokrotnie podejmował uchwały i wystosowywał apele do rządu w sprawie przyspieszenia budowy Via Baltiki przez obszary chronione. Również europosłanka Kudrycka znana jest z podobnych interwencji w sprawie realizacji tej inwestycji.

W trakcie inauguracji imprezy aktywiści rozpięli transparent tuż obok wypchanych zwierząt. Wywołało to konsternację wśród organizatorów wystawy - w tym europosłanki Kudryckiej. Pomimo faktu, iż całe zajście miało bardzo łagodny charakter, asystent posłanki przyrównał formę protestu do metod działania stosowanych przez organizacje terrorystyczne. Sama posłanka, pomimo żywego zainteresowania publiczności tą akcją, zdawała się niczego nie zauważać i robiła dobrą minę do złej gry. Następnego dnia oświadczyła dla PAP, iż „to było ciekawe tło, uzupełnienie performance, przygotowanego przez zaproszonych do PE studentów z Podlasia”, a protest przyczynił się do promocji jej imprezy.

Przypomnijmy, że trwają prace nad Strategiczną Oceną Oddziaływania na Środowisko, która ma wyłonić optymalny przebieg korytarza transportowego. Wyniki ekspertyzy będą znane jeszcze w tym roku. Pomimo tego, GDDKiA kontynuuje budowę drogi metodą faktów dokonanych - kontrowersyjny

odcinek drogi Via Baltica jest systematycznie realizowany krok po kroku.

Realizacja I Paneuropejskiego Korytarza Transportowego przez obszary sieci Natura 2000, jest ewidentnym naruszeniem unijnych dyrektyw. Dlatego reprezentanci organizacji pozarządowych, wykorzystując swoją obecność w Brukseli, ponownie zaapelowali do instytucji europejskich o podjęcie wszelkich kroków, by powstrzymać polskie władze przed przedkładaniem krótkowzrocznych interesów nad prawo i interes ogółu. Odbyli w tym celu szereg spotkań z eurodeputowanymi, członkami Komisji Petycji oraz z Dyrektoriatami Komisji Europejskiej, odpowiedzialnymi za finansowanie inwestycji infrastrukturalnych - DG Regio i DG Tran.

Modernizacja niektórych odcinków drogi Via Baltica już się rozpoczęła. Początek realizacji następnych odcinków całkowicie nowej drogi przez dotychczas nienaruszone fragmenty puszczy - Knyszyńskiej i Augustowskiej (dolina Rospudy) jest zaplanowany na bieżący rok. Intensywny ruch tranzytowy, sztucznie skierowany na drogę nr 8, przecina szlaki wędrówek rzadkich zwierząt i stanowi dla nich główne zagrożenie. Dlatego paradoksalnie może się okazać, że wspaniałe krajobrazy i zwierzęta dumnie pokazywane w Parlamencie Europejskim, będą wkrótce tylko wspomnieniem.

Adam Bohdan